

GAZETA



# Jaworska

Nr 28 (58) Rok II

TYGODNIK

czwartek, 11 lipca 1991 r.

## Francuzi w Jaworze

W tym tygodniu przebywa w naszym mieście delegacja z francuskiego miasta Privas. W jej skład wchodzi: CLAIRE DELMAS — dyrektorka ds. ekonomicznych szpitala w Privas, MICHEL LEPEY-SONNIE — kardiochirurg, JEAN-LUC LANDAIS — radiolog, BRIGITTE LANDAIS — lekarz, ELIZABETH BOUILY — tłumaczka.

Goście odwiedzili również naszą redakcję, byli u Burmistrza. Wyjeżdżają jutro.

Celem wizyty jest nawiązanie bliższej współpracy między obu miastami, a zwłaszcza środowiskami medycznymi. Dzięki tej współpracy Jawor już otrzymał leki, a otrzymać ma jeszcze sprzęt medyczny. Skorzysta również Dom Małych Dzieci, który goście również odwiedzili. Istnieje też szansa na nawiązanie współpracy gospodarczej między naszymi miastami.

(wp)



Fot. J. Stelczyk

## O podatkach od nieruchomości

W związku z kierowanymi do PGKiM pytaniami dotyczącymi spraw związanych z podatkiem od nieruchomości, poprosiliśmy p. dyrektora HENRYKA OLEJNIKA o wyjaśnienie. Oto, co usłyszeliśmy.

Ustawa z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych obowiązek podatkowy od nieruchomości stanowiących mienie gminy nałożyła na zarządców tego mienia. Ustalenie jednego podatnika dla całości mienia gminy zostało wprowadzone w celu uproszczenia procedury podatkowej, nie zaś dla obarczenia zarządcy dodatkowymi kosztami. Dlatego obciążenie z tytułu podatku musi wpływać na wysokość pobieranego czynszu.

Przy ustalaniu wysokości opłat czynszowych za lokale użytkowe (w lutym) oraz komórki i garaże (w początku marca) nie były znane jeszcze stawki podatków od nieruchomości. Rada Miejska korzystając ze swych uprawnień wynikających z ustawy o samorządzie terytorialnym, w oparciu o przepisy cytowanej już Ustawy, ustaliła stawki podatku od nieruchomości (uchwała nr. XII-51-91 z 27 marca 1991 r. w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości i zwolnień od tego podatku).

Pomimo marcowej daty ustalenia stawek podatkowej, obowiązek podatkowy od istniejących obiektów powstał od początku roku podatkowego, czyli od 1 stycznia 91 r.

Przedsiębiorstwo nasze było zobowiązane do uregulowania podatków za całość zarządzanego mienia od początku roku, dlatego po uzyskanych z Urzędu Miasta (pismo z 22 kwietnia br.) wskazaniach sposobu zwrotu od poszczególnych najemców zwiększonych kosztów utrzymania użytkowanych przez nich obiektów wynikających z podatków — podjęto stosowne czynności.

Działania te są całkowicie zgodne z prawem, a termin ich podjęcia nie wynikał z zaniedbań przedsiębiorstwa.

## Czytają nas

Gdzie? w Warszawie, a przynajmniej w „Polityce”, która już po raz trzeci powołuje się na nasze informacje. Tym razem chodziło o „zdobyte koszary” żołnierzy radzieckich w Jaworze.

Czytają nas również w... Legnicy, o czym świadczą liczne informacje w tygodniku „Konkrety”. Niestety, koledzy z legnickiej redakcji nie mają zwyczaju podawać źródła informacji. Nie mamy im tego za złe, ale...

(ah)

## Rzecznik praw obywatelskich broni spółdzielców

Kilka tygodni temu pisaliśmy o wystąpieniu Zarządu jaworskiej spółdzielni mieszkaniowej do Rzecznika Praw Obywatelskich. Dzisiaj informujemy naszych Czytelników, że spółdzielnia otrzymała pismo, w którym czytamy m.in.:

„Dnia 19 czerwca 1991 r. Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił Prezesowi Rady Ministrów problem, jaki wyłonił się w związku z realizacją rozporządzenia Rady Ministrów z 25 marca 1991 r. w sprawie

zasad i trybu wykupienia należności banków z tytułu skapitalizowania w 1991 r. odsetek od kredytów mieszkaniowych (...).

W związku z licznymi skargami w tej materii Rzecznik Praw Obywatelskich podjął działania w płaszczyźnie generalnej, chodzi bowiem o problem dotyczący interesów tysięcy osób.

Działania zostały zatem podjęte. Czekamy na skutki.

## Kwestia wyboru i odpowiedzialności

Już ponad rok mamy w Jaworze nową władzę samorządową. Jest to zbyt krótki czas, by nasze miasto mogło się nagle przeobrazić w zachodnią metropolię. Zmiany jednak nastąpiły. Jakże? O wypowiedź na ten temat poprosiliśmy przewodniczącego Rady Miasta, PIOTRA WĄTRUCKIEGO.

— Przedsiębiorstwa padają jak muchy, w mieście bezrobocie sięga 2,5 tys. osób (najwyższy wskaźnik w województwie). Mieszkańcy ubożają z dnia na dzień. Są rodziny, gdzie brakuje na chleb, nie mówiąc o wywiezieniu dzieci na wakacje.

— Przed rokiem inaczej patrzyłem na te sprawy. Dzisiaj wiem, że jak my się tu w Jaworze nie dogadamy, to nikt nam naszych spraw w Warszawie, Legnicy czy gdzie indziej nie załatwi. Tu żyjemy, tworzymy taką a nie inną wspólnotę i o tym nie wolno nam zapominać. Możemy się

różnić politycznie, spierać się o wiele spraw, ale sprawa egzystencji miasta i jego mieszkańców dla każdego powinna być najważniejsza.

— Jeżeli chodzi o mnie, to mogę się układać ze wszystkimi, byleby miasto miało z tego jakąś korzyść. Podczas ostatniej sesji wstrzymałem się od głosu przy głosowaniu zmian budżetowych. Obserwując dyskusję w „GJ” radnych Krajewskiego i Nowaka muszę powiedzieć, że jeden i drugi mają rację. Kwotę, którą przeznaczaliśmy na ochronę zdrowia uważam za niewystarczającą. Trzeba jednak powiedzieć, że to państwo zobowiązało się do dotowania służby zdrowia a dzisiaj nie może się z tego wywiązać. W Radzie podejmujemy różne decyzje. Często, niestety, są bardzo trudne jak w przypadku służby zdrowia. Jest to kwestia wyboru, ale i odpowiedzialności.

## Rząd uratował „Kuznię”

Tak twierdzi MARIAN BORUŃ — dyrektor jaworskiej „Kuzni”. W jaki sposób? Przez podniesienie bazy „popiwku” z 950 na 1100 tys. złotych. Gdyby się to nie stało, załoga musiałaby pójść na przymusowy urlop...

O „Kuzni” już od jakiegoś czasu mówili, że zakład ten mają wykupić „za grosze” Niemcy. Tymczasem z Niemcami, i

owszem, są utrzymywane kontakty na dotychczasowych zasadach. Są po prostu zwyczajnymi kontrahentami — powiedział p. Marian Boruń. Co do prywatyzacji, to wszystko wskazuje na to, że „Kuznia” znajduje się na „liście 400” przedsiębiorstw przewidzianych do zmiany na jednoosobową spółkę Skarbu Państwa.

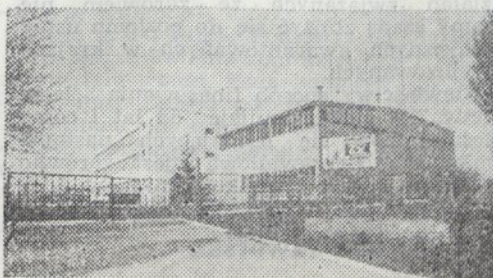
Z ciekawostek „kuzienniczych” warto odnotować, że 15 czerwca skończyła się dwuletnia kadencja rady pracowniczej. Wybory do nowej odbędą się dzisiaj 11 lipca.

## Urząd wyjaśnia

W nawiązaniu do informacji Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Jaworze dotyczącej pobierania opłat targowych za prowadzenie handlu na terenach należących do Spółdzielni (nr 27 „PF”) informujemy, że służby miejskie pobierają te opłaty zgodnie z obowiązującym prawem.

Szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie otrzyma Rada Nadzorcza Spółdzielni.

URZĄD MIASTA w Jaworze





# Nie bójmy się wilków

Znacie? To posłuchajcie! Stary wilk — jak wszystkim wiadomo — zjadł Babcię, przebrał się w jej ubranie, wskoczył do łóżka i...

Kiedy się rozglądam po ludziach w naszym miasteczku, każdy ma coś z Babci — ten rogowe okulary na nosie, tamten nocny czepek, inny znowu robótkę. Tylko się im człowiek przyjrzy bliżej, widać wielkie wilcze uszy, nozdrza rozdęte, łapy zakończone pazurami i ostre kły w pysku.

Obrońcy dobra publicznego, ludzie głośno krzyczący i upominający się o sprawy wyższego rzędu... zbyt często wołają o swoje sprawy w pierwszym rzędzie. Przykłady? Kto ich nie zna? Kto nie widzi przebranego wilka za Babcię? Codziennie kłania się nam z uśmiechem w kącikach ust, a kiedy nas minie — pokazuje język.

Ludzie przeniknięci nienawiścią szukają wszędzie przeciwników. Wychowani i przeniknięci ideami „jedynie słusznej ideologii” nie potrafią dziś zachować się inaczej. I choć głoszą hasła wręcz przeciwnie, choć zmarnowali życie na przekonywaniu innych do swoich idei, wciąż udają niewiniątka

i na wilczy pysk nakładają Babci rogowe okulary. Krzyczą o dobro publiczne, a kiedy przychodzi do realizacji — okazuje się, że jest to również i ich dobro.

Wilki zabierają głos na forum publicznym. Mówią o sprawach i rzeczach z głębokim zaangażowaniem. Na pierwszy rzut oka wydaje się nawet, że mają rację. Dopiero, kiedy się lepiej wsluchamy w ich głos, widzimy, że na niczym się nie znają. Gardują o kompetencji sami będąc przykładem niekompetencji. Wołają o naprawę szkód — zapominając, że sami je wyrządzili. Chcą uczyć innych dobrych manier — choć sami nigdy ich nie znali...

Bójmy się wilków! Chcą nas pożreć i przebrać na swoją modę. Nie dajmy się im! Jak się bronić przed wilkami? Wilki w ludzkiej skórze najbardziej obawiają się — nie, nie leśniczego z dwururką — ale... zwyczajnej dobroci, uśmiechu. Nie pojmują — jak ktoś może darzyć ich uczuciem pozbawionym nienawiści? Nie rozumieją i poddają się. Czego życzyć nie tylko wilkom ale przede wszystkim Babciom.

(wp)

## GINEKOLOG RADZI — WARTO ZAPYTAĆ

# O zapobieganiu ciąży

Dziś powiemy kilka słów o jednym ze środków antykoncepcyjnych — wkładce domacicznej — potocznie nazywanej „spiralką”. Chyba żaden ze środków nie wzbudził tyle niezdrowych emocji, co wkładka, ale o tym później.

Wewnątrzmaciczne środki antykoncepcyjne zaczęto stosować już w XIX wieku w Niemczech. Wkładki te wykonywane ze złota lub srebra zakładane były do jamy macicy.

Obecnie najczęściej stosowanym materiałem do produkcji wkładek jest polichlorek winylu. Celem uwidocznienia na zdjęciu rentgenowskim, jest ona nasycona siarczanem boru. Aby podnieść skuteczność działania oraz zmniejszyć możliwość powikłań preferuje się wkładki zawierające miedź lub srebro. Są to substancje bioaktywne, które posiadają właściwości plemnikobójcze. Mechanizm działania wkładki jako środka antykoncepcyjnego nie jest całkowicie wyjaśniony teoretycznie. Przyjmuje się możliwość zaburzenia wędrówki plemników, zmiany w błonie śluzowej macicy, które uniemożliwiają zagnieżdżenie się komórki jajowej, podrażnienie macicy i inne.

Zmiany w jamie macicy nie dokonują się w kierunku przemian nowotworowych, jak błędnie określa się to w społeczeństwie. Są to środki bezpieczne nie

dające zmian w stanie zdrowia kobiety. Jeśli zdarzają się powikłania, to są w większości lekkie i mogą być skutecznie leczone. Nie ma przeciwwskazań do zakładania kolejnych wkładek u tej samej kobiety. Zależnie od materiału, długość noszenia wkładki waha się od 2,5 do 5 lat. Najbardziej popularną wkładką w Polsce jest „Omega”, a druga z dostępnych w Pewexie „Nora T”.

Wkładki domaciczne są podstawowym sposobem masowego zapobiegania ciąży dla przeważających na świecie grup ludności w gorszych warunkach życiowych, w których nie można skutecznie stosować innych metod.

Podnoszony niekiedy zarzut, że środki antykoncepcyjne prowadzą do rozwiązłości jest bezpodstawny. W społeczeństwie, które akceptuje życie przedmażeńskie i ograniczenie liczby urodzeń, antykoncepcja zapobiega poronieniom sztucznym i rodzeniu dzieci niepożądanych. Nie do przyjęcia są też argumenty, że środki antykoncepcyjne są przeciw naturze, gdyż w cywilizowanym świecie wiele czynności jest niezgodnych z naturą (np. ubiór, używanie samochodów itd.).

W podsumowaniu: każdy środek antykoncepcyjny (wkładka też) jest lepszy od niepożądanego ciąży.

Wasz doktor

# Zapraszam do wymiany myśli

Zgadzam się, że utrzymanie służby zdrowia, w wąskim czy szerokim znaczeniu tego sformułowania, nie jest prawnie narzuconym obowiązkiem miasta. Świadcząc usługi na rzecz zdrowia, tak jak inne usługodawcze instytucje, powinna ona działać w warunkach umożliwiających zarabianie pieniędzy na realizację celów, do których została powołana. Nie chodzi tylko o to, aby udowodnić, że w tym zmierzającym do celu światie potrafimy przynosić dochód. Równie ważny jest fakt, że posiadanie własnych środków finansowych umożliwi ich racjonalne i ekonomiczne wykorzystanie.

Natomiast nieco odmiennym problemem jest ochrona zdrowia, która jest indywidualnym obowiązkiem każdego obywatela i zbiorowym całych społeczeństw. Pomijając wiele innych równie ważnych aspektów tego zagadnienia, niestety ochrona zdrowia kosztuje. I choć pieniądze i medycyna to do niedawna temat tabu, przypomnę, że „wydatki na zdrowie” systematycznie wzrastają w RFN w 1986 roku przekroczyły 200 mld DM. Tymczasem w Polsce w 1991 roku osiągnęły poziom ok. 8 mld DM. W związku z tym, mimo, że mamy najtańszą w Europie fachową siłę roboczą, przy tak niskim finansowaniu działań związanych ze zdrowiem nie mamy szans zbliżyć się do poziomu usług medycznych gwarantowanych w krajach cywilizowanych.

Niewłaściwy sposób finansowania „lecnicstwa” w Polsce istnieje od lat i coraz głośniej mówi się o mających nastąpić zmianach. Nieprawidłowa jest zarówno dystrybucja, jak i wielkość środków. Ide-

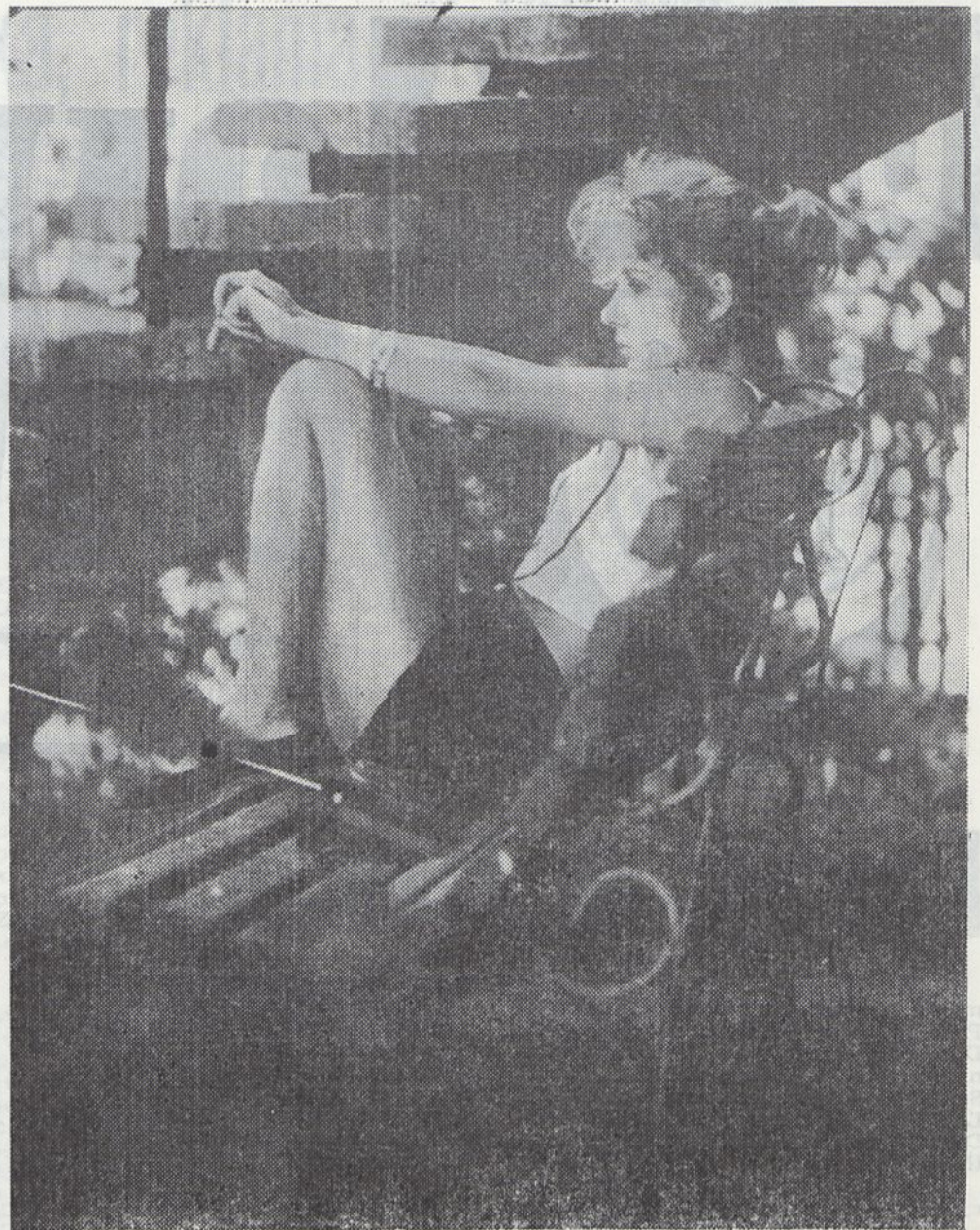
alnych metod finansowania zadań zdrowotnych nie ma. Każda ma pewne wady i zalety. Moim zdaniem do lepszych należą te, w których pieniądze pochodzą z trzech źródeł. Pierwsze to wypracowane środki własne. Drugie — pochodzące z działań charytatywnych. I trzecie to dotacje zarówno centralne jak i lokalne!

Zdrowie jest wspaniałą wartością, którą należy odpowiednio pielęgnować, co niestety wymaga wielu działań, kosztów, a czasem wyrzeczeń. Przy obecnym systemie finansowania boję się myśleć, co stanie się, gdy rozpadnie się budżet centralny. Mam nadzieję, że wówczas tradycyjnie nie będzie się szukać kozła ofiarnego, lecz przyczyn, po usunięciu których, taka groźba nie zawiśnie już nad naszymi głowami.

Jednak obecnie mamy taką, a nie inną sytuację. Wydaje mi się więc, że doraźnie należy podjąć maksimum działań ratujących ochronę zdrowia przed totalnym rozpadem. Zdając sobie sprawę, że na „górze” trudno liczyć, chyba słuszną jest uczestnicząca „dół” w działaniach ratowniczych. „Góra” musi zmienić swoje poglądy związane z ochroną zdrowia. Natomiast bliższy „dół” nie powinien zdzierać krótkiej koiderki finansowej z tych miejsc, których odkrycie grozi katastrofą.

Zdając sobie sprawę, że moje osobiste poglądy są dyskusyjne, zapraszam do konstruktywnej wymiany myśli, a nie do scholastycznej retoryki. Kończąc starą prawdą, że wydatki na zdrowie mają oponentów w obozie ludzi zdrowych. Zmieniają oni swój punkt widzenia, gdy zachorują, ale wtedy choroba znosi ich z piedestału władzy. Wtedy, niestety, stery władzy dziarsko dzierży nowa grupa.

MARIUSZ SAGANOWSKI



Fot. J. Stelczyk

# Kącik zmotoryzowanych

Rozpoczynamy dziś nową rubrykę poświęconą porodom dla posiadaczy czterech kółek. Mam nadzieję, że nasi Czytelnicy z zainteresowaniem przyjmą uwagi znanego jaworskiego mechanika samochodowego STANISŁAWA DEPTUCHA. Zachęcamy również do wyrażania pytań i kłopotów, jakie następczą nam nasze pojazdy.

## Zerwane cięgno „gazu”

Zerwanie cięgna pedału przyspieszenia w zasadzie uniemożliwia dalszą jazdę. W

wyjątkowym przypadku możemy zastosować ręczne sterowanie gaźnika, wykorzystując w tym celu ciągną urządzenia rozruchowe.

Odkręcamy ciągną „ssania” i mocujemy w miejsce uszkodzonego cięgna przyspieszenia. Wyciągnięcie cięgna będzie powodować większe otwarcie przepustnicy. Jazda z takim sterowaniem „gazu” wymaga szczególnej ostrożności i dlatego z większym wyprzedzeniem powinniśmy reagować na sytuację na drodze.

# Blżej świata czyli rubryka nie tylko o modzie

Przeoglądam zurnale, a w nich moda z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Co prawda nie tak dokładnie przeniesiora z tamtych lat, nie we wszystkich przykładach, ale są i takie kwiatki: sukienka granatowa w białe groszki, od pasa kłosz, długość grzechna, do kolanka, góra dopasowana, dekolt w karo, rękawki krótkie, dopasowane. Do tego plastikowe klipsy kwiatuszki „margaritki” i malutka torebeczka z błyszczącego skaju. Sam miód malina.

Szczerze mówiąc, nie lubię powrotów do ciuchów, które ledwo 20, 30 lat temu były na topie. Bo to jest tak: każdy ciuch po jakimś czasie nie jest modny. I wtedy jedna dziewczyna mówi do drugiej: „no, wiesz, Aśka nadal chodzi w butach na koturnach, ma długie kołnierzyki przykoszuli i spódnice w cztery klipy... hi, hi, hi...”. A więc w tym czasie taki krój kołnierzyka jest synonimem złego gustu. W wielu szafach do dziś wiszą takie ciuchy. Gdyby je założyć przed ogłoszeniem świata, „że to jest modne”, to nadal nasze znajome pytałyby się czy wiemy, który rok mamy dzisiaj. Aż tu nagle bomba wybuchła, okazuje się, że to jest to!

Gdzieś w pamięci czai się ten strach, że możemy być podobne do tej Aśki nie-

szczęsnej. No, bo ja (nie wiem jak moje Czytelniczki) pamiętam te czasy i to jest najboleśniejsze. Powroty do mody tamtych lat są dobre dla tych, którzy wówczas byli dziewczęciem w kolebce. Dla nich jest to nowość, nowe ciuchy, nowe zakupy, a nie wyciąganie starych łachów. Podobnie jest z oprawkami okularów. Pamiętam z jaką ironią oglądałam kiedyś okulary w rogowej oprawce mojej babci. Ile by teraz człowiek dał, aby mieć takie cudo!

Dzisiaj jestem cała na NIE. Napiszę więc co mi się jeszcze w tej powracającej modzie nie podoba: torebki. Bo wyglądają one tak: malutkie, kwadratowe pudełeczka z krótką rączką, wykonane najczęściej z tworzyw sztucznych w cukierkowych kolorach. Do takiej torebki można włożyć jedynie maciupki portfeli i grzebień. A ja jeszcze noszę ze sobą: książkę telefoniczną, pół chleba, materiały do druku (odrzucone), kilo ziemniaków, metr sznurka, jeden klips (bo drugi zgubiłam), sweter córki, śmietankę kremówkę i dwie gumy do żucia. I gdzież ja bym to wszystko zapakowała do takiego pudełeczka?

Nie, to nie jest moda dla mnie, chociaż w szafie jest taka jedna spódnica, hm, właściwie krój nie jest taki głupi, materiał nawet, nawet. Może by jednak...

EWA



# Wybiła północ

Jaworski hotel „Arkady” ma swój urok, korytarzyki, zakątki, w których można ukryć się we dwójkę przed światem. Uśmiech pań w recepcji jest przyciągający, kojący. Z okna pokoiku można spoglądać na wzgórze albo na ratusz. Przed północą nawet Poznań przeistacza się w cichą wieś, rynek bezludny, uliczki mroczne, park romantyczno-sentymentalny. No, cóż mogą kwitnąć romanse!

Ale są wieczory późne niczym burza. To i w Arkadii legendarnej są zwierzęta arkadyjskie, mieszkańcy grubiańscy i protacty, jak napisane u Pliniusza. Jawor inicjatyw ma bez liku. Patrząc czasem na to, co się dzieje o północy przed hotelem mo-

zna wpaść na pomysł założenia opery indyjskimi okrzykami, murzyńskimi przyspiewkami, albo obok drużyny piłkarskiej „Kuznia” sformować dzielnych kopaczy blaszanych koszy na śmieci. Zapach wódczany sięga niebios. Oczywiście, że jest to bezprawie. Mieszkańcy i goście wszak mają prawo do spokoju.

Dwóch młodych policjantów za dnia siedzi sobie w wygodnych fotelach recepcji i czyta gazety. Ładnie... Ale myślę sobie, że gdyby w nocej porze doszło na rynku do bójki nożowników, to nasi dystrygowani ulubieńcy niebiescy chyba uciekliby ze strachu w lasy Karkonoszy. Mają — widać — dobre serca dla pijaczyny, dla wariatów, dla orłów starości i osłów. Wszak i losy osłów pod względem duchowo-moralnym nie zawsze są pożałowania godne. Więc mogą być osły przy lutni, gruboskórni, tępi, nie rozumiejący piękna swego miasta. Jednak przechodzi północ, kogut pieje i kończy się straszna ofiara i bieda ludzka. Przychodzi sen głęboki.

GERARD GORNICKI

# Dokumenty znalezione na poddaszu

Podczas remontu dachu kamienicy przy ulicy Poniatowskiego 8 rzemieślnik-bla-charz pan WALDEMAR MROCZKOWSKI odnalazł w wieżyczce blaszaną puszkę z dokumentami zawierającą: rękopis z informacją o zakupie tejże posesji przez firmę „Koch und Fiebeg” w 1901 roku i budowie budynku oraz dwie gazety „Berliner Abend-Zeitung” z 4 marca 1902 r. oraz jaworską „Jauriches Tageblatt” 4 marca 1904 roku. Data dzienna tych żurnali sugeruje, że ta budowa została zakończona właśnie 4 marca 1902 roku. I zgodnie z murarską tradycją wkładano do puszeki dokumenty dotyczące tego przedsięwzięcia a także dla podniesienia wiarygodności, gazety i umieszczono je w jakimś

ustronnym miejscu. Nie zawsze było ono tak ustronne i bezpieczne. „Znalezisko” jest całkiem podziurawione kulami. Należy więc przypuszczać, że w roku 1945 bądź w latach późniejszych wieżyczka była celem, do którego strzelano.

Stan zachowania jest fatalny. Puszka poważnie skorodowana, archiwalia nadwyżone przez wilgoć, szczególnie gazety. Powodem takiego stanu są otwory pokulach, przez które dostawała się do środka wilgoć.

Na koniec wypada podziękować panu W. Mroczkowskiemu i panu A. Ptaszkowi za przekazanie tego „skarbu” do naszego muzeum.

MS

## PRZED LATY...

# Jadało się jak u mamy

W pierwszych latach budowy zrębów naszej państwowości w mieście niepoślednie znaczenie miało rozwijanie usług dla ludności. Rzemiosło i handel były problemem utrwalania się naszego „byliśmy — jesteśmy” na tych prastarych Piastowskich Ziemiach. Ważny element stanowiła tu gastronomia i zakłady żywienia zbiorowego, prowadzone prawie w całości przez jednostki prywatne.

Tak więc Jawor pokryty był siecią tych zakładów, które stanowiły również podopórę finansową dochodów miejskich. I tak przy placu Wolności była restauracja „KOLOROWA” prowadzona przez p. CUPRA, byłego kuchmistrza na przedwojennym statku „Batory”. (Była ona reprezentacyjną placówką miasta). W Rynku pod Arkadami (w miejscu obecnego hotelu i „Jaworzanki”) działała wysoko oceniana prywatna placówka gastronomiczna. Natomiast obok Apteki p. Wiktora była również wysoko notowana zwłaszcza, co do wyboru dań obiadowych, prywatna restauracja.

Również pod arkadami w pierzei północnej, otwierała swoje podwoje restauracja o nazwie „Ziemiańska”, prowadzona przez p. DMITRUKA. W Rynku, w miejscu sklepu monopolowego, była restauracja prowadzona przez rodzinę b. starosty Bystry-Bykowski, przy ulicy Staromiejskiej (byłej Nowotki) tzw. restauracja „U Ciotki” o wysokim standardzie gastronomicznym, dalej, przy ulicy Piastowskiej, szeroko znana restauracja „TA JOJ” pro-

wadzona przez p. PALEJA. Przy ulicy Staszica jadało się „jak u mamy” w restauracji prowadzonej przez p. ANTKOWIAKA, przy ulicy Grunwaldzkiej można było zająć do restauracji inwalidów wojennych p. JAKUBOWSKIEGO, przy ulicy Wrocławskiej, róg Rapackiego (kiedyś Przydrożnej) do „Wielunianki” p. SITNEGO. Na Kolejowej smakosze odwiedzali restaurację specjalizującą się w golonkach „Wielkopolanka”. I jeszcze przy ul. Legnickiej były dwie restauracje znane ze znakomitej jakości dań, a przy Poniatowskiego długo prosperująca restauracja „Zaciszcie”...

Nasuwa się pytanie, czy przy stosunkowo niewielkiej liczbie mieszkańców (12—15 tysięcy) prowadzenie tych zakładów było rentowne? Otóż ceny w tych zakładach były wyraźnie przystępne i konkurencyjne. Ponadto był to okres istnej wędrowki ludzi. Trwały poszukiwania rodzin, tych które wracały i ze Wschodu i z Zachodu, i pragnęły stać się stabilizacji życiowej. Zatem w tym stanie rzeczy istnienie zakładów gastronomicznych było koniecznością życiową.

Nastąpiły, niestety presje podatkowe i zakłady likwidowały się, zostawiając pustkę w geografii miasta.

Oj, iza się kręci w wspomnienie tych lat, bowiem naprawdę można było się dobrze posilić „jak u mamy...”

J.Z.

# „To ja zasypałem źródło w Garbarni”

Przy okazji poszukiwania źródła św. Jadwigi wyszło na jaw, iż w Jaworze było co najmniej jeszcze jedno źródło o niezwykłych właściwościach. O zaletach wody ze źródła w Garbarni, która ponoć leczyła kaca i wzmagala apetyt pisaliśmy w poprzednich numerach „GJ”. Nasze publikacje na ten temat sprowadziły do redakcji p. STANISŁAWA OGORKA, w tamtych latach palacza, potem portiera w Garbarni. Oto, co nam powiedział:

— Kierownikiem był wówczas p. GAWROŃSKI, pamiętam. Było to źródło po lewej stronie, obok garażu, z tyłu, ze trzy metry od muru (miejsce to jest teraz zalane cementem, na jakieś 70 centymetrów).

Na polecenie ówczesnego kierownictwa zakładu zasypałem spychaczem je. A nie było łatwe, tak silne było ciśnienie wypływającej wody! Teraz stoją w tym miejscu garaże.

— To źródło było całe wyłożone przez Niemców ceramiką, bardzo porządnie. A woda istotnie była świetna! I zimna, że aż w zęby szczypało...

Czy nie warto byłoby pokusić się o usłalenie miejsca, gdzie było owo źródło? Wody, co prawda, w Jaworze nie brakuje, ale z jej smakiem nie jest najlepiej. A co o tym sądzą nasi Czytelnicy?

(r)

# W-Złot prostactwa

Ostatnio dużo się pisze na temat kultury i ochrony środowiska w naszym kraju — oczywiście najczęściej wymienia się tutaj galopującą degradację tych dwóch wartości.

Rzecz jasna, wszystko zaczyna się od mniejszej skali jak np. palenie tytoniu i picie alkoholu w miejscach publicznych, robienie sobie warsztatu samochodowego pod czymś oknem czy poruszanie się zrupieciałymi pojazdami po drogach.

To ostatnie jest nagminne — jakiś trajkocący i smrodzący motorek, motocykl dudniący jak młocznia, na wpół rozlatujący się samochody itd. Oczywiście posiadacze tych „cudeniek” są bardzo z nich dumni. Tak można krótko rzecz określić ogólnie.

Chcę jednak napisać o pewnym zdarzeniu z 29 czerwca br. pod szumną nazwą „IV Złot Motocykli Ciężkich i Weteranów”. Nie będę opisywał wszystkich wybrków i „popisów” na jakie się silili uczestnicy Złotu. Mogli to zobaczyć i usłyszeć mieszkańcy Jawora. Zwrócę jednak uwagę, że organizatorzy tego złotu dali przykład prostactwa i świadomości ekologicznej wśród młodzieży. Skandaliczne, głośne zachowywanie się uczestników i ich „maszyn” ugodziło w rzecz najświętszą, a mianowicie spokój. Nie potrafił sobie wyobrazić, że na ulicach, po których szarżowali, są domy, w których mieszkają ludzie — niektórzy po zawale, śpiące dzieci czy w końcu ludzie potrzebujący spokoju. Niezbyt jasne znaczenie miało dla mnie powiewanie amerykańską flagą na czole kolumny poruszającej się ulicą Poniatowskiego. Sztandar ten zawsze kojarzył się z dobrym imieniem w dziedzinie techniki, a tutaj miał widocznie zamaskować prymityw.

Bezpieczeństwo na drogach to też ochrona środowiska człowieka. W odpowiedzi na interwencję w Komendzie Policji otrzymałem odpowiedź, że Policja nie została powiadomiona o Złocie i właśnie nie o tym nie wiedzą. Dyżurny policjant poinformował mnie również, że aktualnie nie ma ludzi oraz przyrządów do sprawdzania głośności pojazdów. Zapewnił mnie również, że ludzie z policji drogowej zjeżdżają się i podejmują jakieś działania, co nastąpiło około godz. 15 — cały Złot można było już „podziwiać” jednak od wczesnych godzin rannych. W poniedziałek 1 lipca br. dowiedziałem się w Urzędzie Miasta, że wydano zezwolenie na organizację Złotu tylko na terenie poligonu po wojskach rosyjskich.

# Telegram z Rozewia

Siemy serdeczne pozdrowienia. Stop. Jesteśmy na obozie harcerskim Hufca Jawor w Rozewiu. Stop. Pogodę mamy wspaniałą. Stop. Atmosfera domowa. Stop. Jedzenie urozmaicone. Stop. Bałtyk ciepły i mokry. Stop. Plaża czysta. Stop. Troskliwa opieka medyczna (lek. Hołubowicz). Stop. Komendantka zgrupowania (hm Madej) tryska energią. Stop. Zuchy rozpiewane. Stop. Wczasowiczów w Jastrzębiej Górze mało. Stop. Ceny w sklepach — isticie europejskie. W Jaworze taniej. Stop. Dziękujemy jaworskim zakładom pracy za pomoc. Stop. Wracamy 20 lipca o godz. 9. Stop. Redakcji poczytnej gazety życzymy wszystkiego najlepszego. Stop. hm ADAM ROJAK

# Zebranie Kupców

25 czerwca w pięknej sali Muzeum Regionalnego w Jaworze odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia Kupców Jaworskich. Dotychczas do Stowarzyszenia przystąpiło 97 kupców. Na zebraniu frekwencja dopisała, co umożliwiło podjęcie istotnych decyzji dla dalszej działalności SKJ. Zarząd SKJ uzyskał poparcie Walnego Zebrania w następujących sprawach:

- wprowadzenia stawek czynszowych,
- podatku od nieruchomości,
- proponowanej przez Zarząd SKJ nowej umowy najmu lokalu,
- handlu obwoźnego.

Przełożone zostały zmiany statutowe. Uzupełniono skład Zarządu SKJ i powołano Komisję Rewizyjną.

Na zakończenie obrad uzgodniono projekt kupieckiej imprezy plenerowej dla członków SKJ i ich rodzin. Zaproszenia na imprezę zostaną rozesłane pocztą.

Zarząd SKJ

Kończąc pragnę zwrócić uwagę, najczulszym przyrządem do pomiaru głośności jest ludzkie ucho, a nie jakiś tam długo wyczekiwany aparat. Należy się zastanowić nad świadomym i dobrze wychowanym organizatorem podobnych imprez. I wreszcie należy wydać zarządzenie i egzekwować je w sposób skuteczny, a dotyczące eliminacji wszystkich głośnych, obstrukcyjnych i smrodzących pojazdów z naszych dróg.

Jest to sprawa tym bardziej ważna, że chcemy aby nasz region nazywał się OAZA CISZY, a nie prostactwa.

JAN JĘDRUCHOWSKI

# Horoskop dzienny

6 lipca urodzeni — dzięki swej niezwykłej wrażliwości łatwo mogą zawierać przyjaźnie z innymi. Postępowanie ich cechuje spokój i rozważa. Na ogół tylko pozornie wydają się ulegli, w rzeczywistości są świadomi swej wartości i niezależności. Są zbyt uczciwi, pragną całe życie pozostawać „maleństwem rodziców”.

7 lipca urodzeni — wykazują przywiązanie do różnych rzeczy, lubią życie w dostatkach i zbytkach. Według własnych zdolności starają się zaleźć dany problem i dołknieć go do kości. Są żadni władzy i uznania w środowisku, lecz przeważnie w dziedzinie intelektualnej. Ich pierwszą zasadą życiową jest dążenie do samodzielności i wdrożenia się pod względem uczuciowym.

8 lipca urodzeni — równi dążą do opanowania swojej zmysłowości, a wówczas małżeństwo może im przynieść sławę, szczególnie w barze z EUGENIUSZEM (z greckiego — szlachetnie urodzony, zany, wzniosły). W życiu często mają wrogów, ale i przyjaciół. Charakterystyczne dla nich jest przywiązanie do swoich rodzin i to zarówno tych, z których wyszli, jak i założonych przez siebie.

9 lipca urodzeni — odznaczają się dużą uczciwością, marzycielstwem i opanowaniem. To predysponuje ich do zawodu wojskowego i lekarskiego, wykazują duże zdolności literackie i oratorskie. Pragną wielu rzeczy, ale przede wszystkim chcą być reformatorami społecznymi. Wyróżniają się w otoczeniu, często doczekując się popularności. Są pełni dobrej woli.

10 lipca urodzeni — wolą żyć w wymyślnym świecie własnej wyobraźni, niż w nieznanym otoczeniu. Ich pupilem jest FILIP (z greckiego — kochający kanie). Szkodzą im w najrozmaitszy sposób wszelkie ekscyty uczuciowe i krańcowości. Przeważnie nie nadają się do cięższych prac fizycznych, wymagających odporności i siły. Przepadają za muzyką, dramatem, literaturą romantyczną i hazardem. Punktualność i sumiennoscie cechuje każde ich wystąpienie.

11 lipca urodzeni — odznaczają się subtelnym smakiem i szlachetnymi ideałami. W działalności i życiu codziennym odznaczają się odwagą, przedsiębiorczością, pracowitością i wytrwałością. Chociaż sprawiają wrażenie łagodnych i spokojnych, to trudno jest pojąć ich myśli i uczucia. To są typy, które raczej same skłonne są nieostrożnie ująć ster w swe ręce. Mając do czynienia z nimi, należy się liczyć ze słowami, być spokojnym i grzecznym. Potrafią zrećnie bronić swych interesów.

12 lipca urodzeni — wraz z WERONIKĄ (z greki — święte oblicze) doskonale sobie dają radę w życiu. Są to na ogół ludzie odznaczający się zręcznością i praktycznością, uzdolnieniami artystycznymi. Pod zewnętrzną nieśmiałością kryje się w nich indywidualność mocna i wcale nie takie łatwe do prowadzenia, jakby się to nam mogło wydawać. Zwracają oni dużą uwagę, aby powierzona im praca była wykonana bez zarzutu, aby można było się nią wyróżniać. Żyją na ogół dość długo.

P.S. Na tym dniu kończy się nasze spotkanie z horoskopem dziennym.

Tym, którzy go czytali mile dziękuję, tym natomiast, którzy go pomijali gratuluję przetrwania. Ponieważ od niepamiętnych czasów sprawom astrologii poświęcano tyle uwagi, mam nadzieję, iż jeszcze w inny sposób podejmiemy próbę przybliżenia ich naszym Czytelnikom w sposób przystępny, popularny i rozrywkowy. „dzis”





Pogoda sprzyja wczasowiczom

UWAGA ROLNICY! — OKAZJA!

## Spółka „BISO”

ul. Starojaworska 53, tel. domowy 30-77

PROPONUJE po cenach obowiązujących do:

Saletrę	—	165 tys. zł za 100 kg
Saletrzak	—	150 tys. zł za 100 kg
Salmag	—	155 tys. zł za 100 kg
Mocznik	—	195 tys. zł za 100 kg

PONADTO posiadamy: Polifoskę, Ekolist oraz Superfosfat potrójny

Zapraszamy!

### SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO

w Jaworze, ul. Kuziennicza 9, tel. 20-02

PROWADZI STAŁĄ SPRZEDAŻ:

25 lipca

\* oleju napędowego

\* etyliny 94, w godz. 7—20 w dni powszednie oraz w godz. 7—15

w dni wolne od pracy

\* węgiel-orzech w cenie 550 000 zł za tonę z dostawą do klienta

\* koks (sprzedaż od 15 czerwca br.)

\* cement 350, w cenie 480 000 zł za tonę

ZASTRZEGAMY SOBIE ZMIANĘ CEN W PRZYPADKU ZMIANY

CEN HURTOWYCH!

### DRINK-BAR „PITER”

ZAPRASZA!

Bufet gastronomiczny,  
art. spożywczo-cukiernicze

Jawor, Osiedle Bolka I,  
ul. Sienkiewicza 4

### SKLEP FIRMOWY

„Ad&Z”  
JAWOR, UL. LEGNICKA 2

(obok jubilera)

SZEROKI ASORTYMENT

WYSOKA JAKOŚĆ

I PRZYSTĘPNE

CENY TOWARÓW

Zapraszamy!

BIURO TURYSTYKI I WYPOCZYNKU  
Jawor, Rynek 19, telefon 40-84, teleks 0782490

## „JAN-TOUR” ZAPRASZA SZANOWNYCH KLIENTÓW

do korzystania z naszych usług w zakresie:

- ubezpieczeń komunikacyjnych i indywidualnych „Warta”  
— krajowych i zagranicznych
- rezerwacji biletów  
— „Lot” do wszystkich krajów świata  
— na linie promowe PZB

sprzedaży:

- skierowań wczasowych i kolonijnych do ośrodków w kraju i za granicą
- biletów przewozowych do 24 miast w Niemczech, a także Francji i Holandii
- biletów do „Panoramy Raclawickiej”

organizacji:

- wycieczek po Polsce i innych krajach Europy
- „szkoły na morzu” dla młodzieży szkolnej
- innych form wypoczynku na życzenie klienta

Z „JAN-TOUREM” solidnie, szybko i przyjemnie

ZAPRASZAMY!

Czekamy na PT Klientów od poniedziałku do piątku w godz. 8—16  
w soboty w godz. 10—12

### Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Jaworze, ul. Moniuszki 1

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

1. Mieszkanie własnościowe kat. M-3 o pow. użytkowej 45,62 m<sup>2</sup> i pow. mieszkalnej 29,46 m<sup>2</sup> (dwupokojowe) zlokalizowane przy ul. Moniuszki 15b/6 w Jaworze. Wysokość wkładu budowlanego — 160 618 900 zł.
  2. Mieszkanie własnościowe kat. M-2 o pow. użytkowej 42,47 m<sup>2</sup> i pow. mieszkalnej 29,03 m<sup>2</sup> (dwupokojowe) zlokalizowane przy ul. Moniuszki 15c/1 w Jaworze. Wysokość wkładu budowlanego — 149 528 300 zł.
- Ww. kwoty nie obejmują wartości ponadnormatywnego wykończenia mieszkania, które jest rozliczone indywidualnie między oddającym mieszkanie, a kupującym.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni (pokój nr 4) w terminie do 19 lipca 1991 r.

## MAGAS S.C.

SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
Jawor, ul. Kuziennicza 5, tel. 42-90, w godz. 8 do 16

Jawor, pl. Wolności 15a — „Skarbiec”

Sokola, Dom Handlowy, tel. 81-78, od godz. 8.30 do 18.00

teleks 787443 — telefon i telefaks 42-90

OFERUJE:

- płytki ścienne, podłogowe, również mrozoodporne, importowane, ok. 30 wzorów; płytki lastrico — również motywy kwiatowe
- płytki marmurowe, import — Grecja
- wykładziny PCW i dywanowe
- rury i kształtki PCW, cały asortyment, tanio (np. rura PCW  $\Phi$  100 dł. 2 m — 40 000 zł szt.)
- gwoździe, nakrętki, śruby, taczki
- rury instalacyjne czarne i ocynkowane
- kształtki
- cegła, wyroby z kamionki (rury, żłoby, okapniki itp.)
- grzejniki stalowe, aluminiowe i żeliwne
- wanny (w tym narożne), brodziki, zlewozmywaki, kabiny natryskowe
- blacha ocynk. zwykła i falowana
- tarcica, wózki paleciaki (3 300 tys. zł)
- miski ustępowe (150 000 zł), umywalki
- płyty pilśniowe zwykłe i lakierowane, paździerzowe, inne
- kasety video, lampy sensorowe oraz inne artykuły przemysłowe i materiały budowlane
- rynny, rury spustowe, uchwyty

Prowadzimy również sprzedaż odzieży używanej na kilogramy

Sprzedaż hurtowa i detaliczna!

Zapraszamy do współpracy! Wstęp, zobacz!



Uwaga — Nowość!

MARKET „JAWARA”

WPROWADZA  
RATALNĄ SPRZEDAŻ

SPRZĘTU AUDIO-VIDEO.

Ponadto oferujemy tanie polskie telewizory kolorowe z teletekstem i bez oraz anteny satelitarne. TV-Sat oraz mikrokomputerów. Okres spłaty od 3 do 8 miesięcy na dogodnych warunkach. Istnieje możliwość zakupu sprzętu uiszczając tylko 5% wartości towaru.

Poddzierzawiamy stoiska handlowe. Szczegółowe informacje w Markecie

ZAPRASZAMY!

Szybko, tanio, solidnie

przy użyciu  
zachodniego sprzętu  
i technologii

● malowanie i tapetowanie mieszkań

● zakładanie boazerii

Wiadomość: telefon 32-95



Biznesmenie, Handlowcu, Rzemieślniku — masz słabe zyski?  
Bo nie zareklamowałeś się u nas — a czas ucieka!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

„INMARC”

ze Szczecina

PROWADZI NA TERENIE JAWORA (Cukrownia „Jawor”)  
HURTOWĄ SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

po cenach konkurencyjnych  
z bezpłatnym dowozem do klienta!

Zgłoszenia: tel. 20-64 w. 212 w godz. od 7 do 15

JAWORSKIE ZAKŁADY CHEMII GOSPODARCZEJ

Jawor, ul. Kuziennicza 15

„POLLENA”

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie obmurza kotła OR-5

Dokumentacja wraz z kosztorysem do wglądu w Dziale Utrzymania Ruchu.

Oferty należy składać w terminie do 31 lipca 1991 r.

Zastrzega się prawo do wyboru wykonawcy oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

„ZAMEK PIASTOWSKI”

ul. Zamkowa 1, tel. 33-62

czynna w godz. 7—15 i 18—20, w wolne soboty 9—12

oferuje szeroki wachlarz usług w zakresie:

- \* LECZENIA WSZYSTKICH GATUNKÓW ZWIERZĄT
- \* SZCZEPIENIA I ZAPOBIEGANIA CHOROBYM
- \* WYJAZDÓW W TEREN I WIZYT DOMOWYCH
- \* PORADNICTWA I SPRZEDAŻY LEKÓW
- \* ORAZ INNE

Automatyczna sekretarka przyjmuje zgłoszenia w przypadku nieobecności lek. wet. od godz. 6 do 20

TELEFON: 33-62

JAN GRZESZCZUK

Jawor, ul. Mickiewicza 46 m. 2

UWAGA!

KUPCY i BIZNESMENI

w JAWORSKIM ZAMKU PIASTOWSKIM  
SĄ DO ZAGOSPODAROWANIA

WOLNE POMIESZCZENIA

z przeznaczeniem na działalność handlową, biurową itp.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się  
do Jaworskiego Ośrodka Kultury w godzinach od 10 do 16  
telefon 28-78

Zapraszamy

SPÓŁDZIELCZE TOWARZYSTWO  
UBEZPIECZENIOWO-  
REASEKURACYJNE

„POLISA”

ubezpiecza:

- budynki od ognia i innych zdarzeń losowych
- mienie od ognia i innych zdarzeń losowych
- mienie od kradzieży z włamaniem i rabunkiem
- od odpowiedzialności cywilnej
- od następstw nieszczęśliwych wypadków
- wyjazdy zagraniczne i krajowe
- mieszkania, domy jednorodzinne
- zwierzęta domowe i hodowlane
- uprawy rolne
- osiedlową TV SAT
- ubezpieczenia komunikacyjne krajowe i zagraniczne

Oplaty z tytułu ubezpieczeń są u nas najtańsze!

Chętnych zaprasza oraz udziela informacji

AGENCJA W JAWORZE  
ul. Chrobrego 2, tel. 48-80

ZAKŁAD USŁUG  
GEODEZYJNYCH

Krzysztof Nowak  
Eugeniusz Wieliczko

JAWOR, UL. ZAMKOWA 1  
(Zamek Piastowski)  
TELEFON 32-80

WIELKA LETNIA  
OBNIŻKA CEN

Jeżeli chcesz kupić meble —  
u nas je kupisz najtaniej!  
Przyjdź — możesz tylko zyskać  
— ZAPRASZAMY —

SKLEP MEBLOWY  
W BÓLKOWIE  
czynny od godz. 9 do 17  
Telefon 367



OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE PROJEKTOWANIA

- obiektów budownictwa lądowego
- remontów modernizacji i adaptacji budynków
- małej architektury
- aranżacji wnętrz
- farm przemysłowych
- kolorystyki elewacji
- zieleni
- reklam

SPORZĄDZANIA

- planów realizacyjnych
- inwentaryzacji budowlanych
- orzeczeń o stanie technicznym budynków
- kosztorysów i zestawienia materiałów

PROWADZENIA

- nadzorów budowlanych
- porad w zakresie budownictwa

Telefon 28-72 w Jaworze

247-33 w Legnicy

Prywatne Biuro  
w sprawach paszportowych,  
porad prawnych,  
ochrony mienia i osób

JAWOR, UL. ZAMKOWA 1  
tel. 24-88 (Zamek Piastowski)  
czynne w godz. 10—14 i 15—18  
oprócz sobót

POLECA USŁUGI  
W ZAKRESIE:

- pośrednictwa paszportowego dla mieszkańców rejonu jaworskiego
- porad prawnych, pisanie podań
- sporządzania deklaracji podatkowych
- prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów
- ochrony mienia i ochrony osób
- konwojowania gotówki

ZAPEWNIAMY  
CAŁKOWITĄ DYSKREJCJĘ  
w powierzonych sprawach

BIURO PODRÓŻY  
FIRMY

F & L — Eksport-Import  
JAWOR, UL. REJA 2, TEL: 48-65

OFERUJE

- atrakcyjne wycieczki zagraniczne oraz wczasy (ZSRR, Turcja, Włochy, Grecja, Hiszpania...) po konkurencyjnych cenach
- międzynarodowe ubezpieczenia komunikacyjne („Zielona karta”) i osobowe

OGŁOSZENIA drobne

Jaworski Ośrodek Kultury sprzedaje kafele do pieców kaflowych. Szczegółowych informacji udziela Z. Bagiński w JOK-u codziennie w godz. 9—16, tel. 28-78.

Zgubiono dokumenty na nazwisko Dariusz Hołd oraz portfel z pieniędzmi (1,5 mln zł). Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot na adres: ul. Szkołna 4/10.

Wydzierżawię lokal o pow. 24 m<sup>2</sup>, boczna Rynku, Tel. 43-94.

Przedsiębiorstwo „Mirbud” zmieniło swoją siedzibę. Hurtownię prowadzi przy ulicy Chopina 7a, tel. 23-02.

Zaluzje wielokolorowe. Markizy tarasowe, sklepowe. Remonty. Również na raty. Tel. 33-52 wieczorem.

Tanio sprzedam Stara W-28 (wywrotka, na chodzie), rocznik 1975, Ursus C-360 z 1982 roku z kabiną, na chodzie. Wiadomość: Roztoka 58.

Najserdeczniejsze życzenia  
imieninowe

MARII KLASA

składa

SYN z RODZINĄ



program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino teleferii: „Janka” serial
- 10.10 Po sześćdziesiątce
- 10.30 „Van der Valk” (1) serial ang.
- 12.15 Aktualności telegazety
- 17.00 LTV — lato w telewizji
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV
- 18.00 „Alf” serial USA
- 18.25 LTV
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranock
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Van der Valk” (1) serial kryminalny produkcji angielskiej
- 21.50 Gość Andrzeja Zarębskiego
- 22.05 Pegaz
- 22.35 Wiadomości
- 22.55 Jakim prawem?
- 23.35 „Alf” serial w wersji oryginalnej
- 24.00 BBC

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (5)
- 8.40 „Santa Barbara” serial USA
- 9.25 Teleklinika A. Kaszpirowskiego
- 9.45 Magazyn
- 10.00 CNN
- 10.15 „Ameryka w moich oczach”
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Teleklinika A. Kaszpirowskiego
- 17.30 „Cudowne lata” (11) serial USA
- 18.00 Fakty
- 13.30 „Pod wspólnym dachem” (2) serial prod. francuskiej
- 19.00 Magazyn 102
- 19.30 „Z ziemi polskiej”
- 20.05 2+4, czyli o sportach motorowych
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Studio teatralne Dwójki: „Wakacje katar” J. Gierattowskiego
- 23.05 CNN

# Program telewizyjny

- 21.45 Sport
- 21.55 „Jarosław Mądry” (1) serial radz.
- 23.10 Studio im. Andrzeja Munka
- 23.40 CNN

NIEDZIELA — 14 lipca

program I

- 7.00 Witamy o siódmej
- 7.30 Kraj za miastem
- 7.55 Po gospodarstwu
- 8.10 Od niedzieli do niedzieli
- 8.55 Teleferie: „Mio, mój Mio” film produkcji angielsko-radzieckiej
- 10.30 „Przygody roślin” (5) serial fran.
- 11.00 Notowania
- 11.25 „Śladami Warszycy” program dok.
- 11.50 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.20 Circom Regional prezentuje
- 12.50 Magazyn Morze
- 13.10 Alfabet komediantów
- 13.50 Turniej Tańca Towarzyskiego
- 14.50 Pieprz i wanilia
- 15.30 W starym kinie: „Rewia chaplinowska”
- 16.45 Telewizjer
- 17.10 Teleexpress
- 17.25 Telewizyjny teatr różności: „Spójrzcie, kto do nas zawitał”
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Miliarderka” (2) serial fran.
- 21.35 Kabaret Olgi Lipińskiej
- 22.25 Wiadomości
- 22.45 Sportowa niedziela
- 23.05 7 dni — świat

program II

- 7.50 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.25 „Miliarderka” (2) film dla niesłyszących
- 9.50 Program dnia
- 10.00 CNN
- 10.10 Jutro poniedziałek
- 10.30 Wrocławski koncert życzeń
- 11.00 Juliusz Osterwa
- 11.30 Przecież to znamy, program muz.
- 11.50 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
- 12.30 Express dimanche
- 12.45 Kobiety na mojej drodze
- 13.00 PKF
- 13.10 100 pytań do...
- 13.50 „Przyłbice i kaptury” (3) serial tp
- 14.50 Polacy — Stanisław Lorentz
- 15.45 Studio sport — Formuła 1
- 16.05 Podróże w czasie i przestrzeni
- 17.05 Studio sport — Formuła 1
- 17.30 Bliżej świata
- 18.30 Kobiety na mojej drodze
- 18.40 Felietony doraźne Jacka Fedorowicza
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Galeria Dwójki
- 20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
- 21.00 Muzyczna Antena 5
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Rozmowy bez sekretów
- 22.20 „Teresa Raquin” (3, ost.) serial ang.
- 23.15 Felietony doraźne Jacka Fedorowicza
- 23.35 Kobiety na mojej drodze
- 23.45 CNN

PONIEDZIAŁEK — 15 lipca

program I

- 17.00 Studio lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio lato
- 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (1) serial prod. niemieckiej
- 18.25 Studio lato
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr telewizyjny, spektakl na bis „Opis obyczajów, czyli jak zwyczajnie wszędzie się mieszka zle do dobrego” Jerzego Kitowicza
- 21.55 Leksykon polskiej muzyki rozryw.
- 22.35 Wiadomości
- 22.55 „Dziedzictwo Guldenburgów” (1) serial prod. niem. (wersja oryginalna)

program II

- 16.45 Powitanie
- 17.00 Zwierzęta wokół nas — podaj łapę
- 17.30 „Cudowne lata” (13) serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Przegląd kronik filmowych
- 19.00 Ojczyzna — polszczyzna
- 19.15 Zapraszamy do Dwójki
- 19.30 Z harfą przez stulecia
- 20.00 „Krajobraz po wojnie torfowej”
- 20.30 Powroty — film dok.
- 21.30 Panorama dnia

WTOREK — 16 lipca

program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Teleferie najmłodszych i kino
- 10.00 To się może przydać
- 10.25 „Matyas Sandor” (3) serial węg.-fran.
- 11.25 Aktualności telegazety
- 17.00 Studio lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio lato
- 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (2) serial prod. niemieckiej
- 18.25 Studio lato
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Przemysłowni” film prod. polskiej
- 21.30 Telemuzak
- 22.10 Magazyn gospodarczy
- 22.40 Wiadomości
- 23.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (2) serial niem. w wersji oryginalnej
- 23.25 BBC

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.10 Język angielski (7)
- 8.40 „Santa Barbara” serial USA
- 9.25 Magazyn
- 10.00 CNN
- 10.15 Ameryka w moich oczach
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Moda i muzyka
- 17.30 „Cudowne lata” (14) serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Modlitwa wieczorna
- 18.50 Magazyn 102 — Jestem za
- 19.30 Polacy — Wiesław Kunicki
- 20.00 Reportaż
- 21.00 Teatr, czyli świat
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Sherlock Holmes” film ang.
- 23.00 Stan krytyczny
- 23.30 CNN

ŚRODA — 17 lipca

program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Teleferie: Rekordy Neptuna
- 9.35 „Safari” serial czeski
- 10.00 Przyjemne z pożytecznym
- 10.25 „Dynastia” (92) serial USA
- 11.15 Aktualności telegazety
- 17.00 Studio lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio lato
- 18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (3) serial niem.
- 18.25 Studio lato
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia” (92) serial USA
- 20.55 Kabaret Starszych Panów
- 22.20 Wiadomości
- 22.40 Zespół „Zapis” przedstawia
- 23.10 „Dziedzictwo Guldenburgów” (3) serial niem. w wersji oryginalnej
- 23.35 BBC

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (8)
- 8.40 „W labiryncie” serial tp (powtórzenie dwóch odcinków)
- 9.30 Magazyn
- 10.00 CNN
- 10.15 Ameryka w moich oczach
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Ekostres
- 17.30 „Cudowne lata” (15) serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Rebusy — teleturniej
- 19.00 „MASH” serial USA
- 19.30 Wielkie interpretacje
- 20.00 Laco Adamka fascynacje telewizją
- 20.45 Ostatnia karta
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Dziewczyna z Mazur” (3) serial tp
- 22.50 Telewizja nocą
- 23.35 CNN

- 17.00 „Opowieść o mieście”
- 17.30 „Cudowne lata” (12) serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Telewizja Wrocław
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Nie zawsze musi być kawior” (1) serial prod. niemieckiej
- 22.55 Obrazy, słowa, dźwięki
- 23.55 CNN
- 0.10 Noc z Anteną 5

SOBOTA — 13 lipca

program I

- 7.00 W sobotę rano
- 7.45 Tydzień na działce
- 8.15 Piłkarska kadra czeka
- 8.35 Ziarno
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Wald Disney przedstawia
- 10.25 Na zdrowie
- 10.45 Wojskowy magazyn wydawniczy
- 11.10 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.40 Życie — magazyn ekologiczny
- 12.10 Wędrowki dalekie i bliskie
- 12.50 Siódemka w Jedyńce
- 13.40 „Szukać wielkiej formy” reportaż
- 14.00 Wielki sport
- 15.30 „Niemcy — bez muru 1990” cz. 2
- 16.45 Rock-express
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Klub dobrej książki
- 17.55 „Zwidy Jerzego Beresia” film dok.
- 18.25 Butik
- 18.55 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Jak tylko potrafisz” film USA
- 22.05 Sportowa sobota
- 22.30 Wiadomości
- 22.50 Śpiewa Ewa Demarczyk
- 23.50 „Szalony Max” film kryminalny prod. australijskiej (93 min.)

program II

- 7.25 Magazyn wojskowy
- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 „Kapitan Planeta i planetarianie”
- 8.35 Magazyn
- 9.15 „Mądrej głowie...” Mann i Materna
- 9.40 Magazyn
- 10.00 CNN
- 10.15 Magazyn
- 10.40 „Sekretny dziennik Adriana Mole'a lat 13 i 3/4” (6) serial ang.
- 11.05 „Tacy sami” w języku migowym
- 11.25 Dookoła świata
- 11.55 Z wiatrem i pod wiatr
- 12.25 Polska baba - program Danuty Rinn
- 13.25 Zwierzęta świata
- 13.55 Festiwal Muzyki w Łańcucie 1991
- 14.25 Ze wszystkich stron — mag. reportażów
- 14.55 Program dnia
- 15.00 Zezem — J.T. Stanisławski
- 15.20 Kobiety na mojej drodze
- 15.30 „Santa Barbara” serial USA
- 17.00 Punkt widzenia — bis
- 17.30 Wzrockowa lista przebojów
- 18.00 Fakty
- 18.30 Godzina z...
- 19.20 Kobiety na mojej drodze
- 19.30 Galeria 38 milionów
- 20.00 Muzyka Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego
- 21.00 Hale i Pace
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Bez znieczulenia
- 22.00 Słowo na niedzielę
- 22.05 „Kamienne Ibarry” film USA
- 23.50 CNN

PIĄTEK — 12 lipca

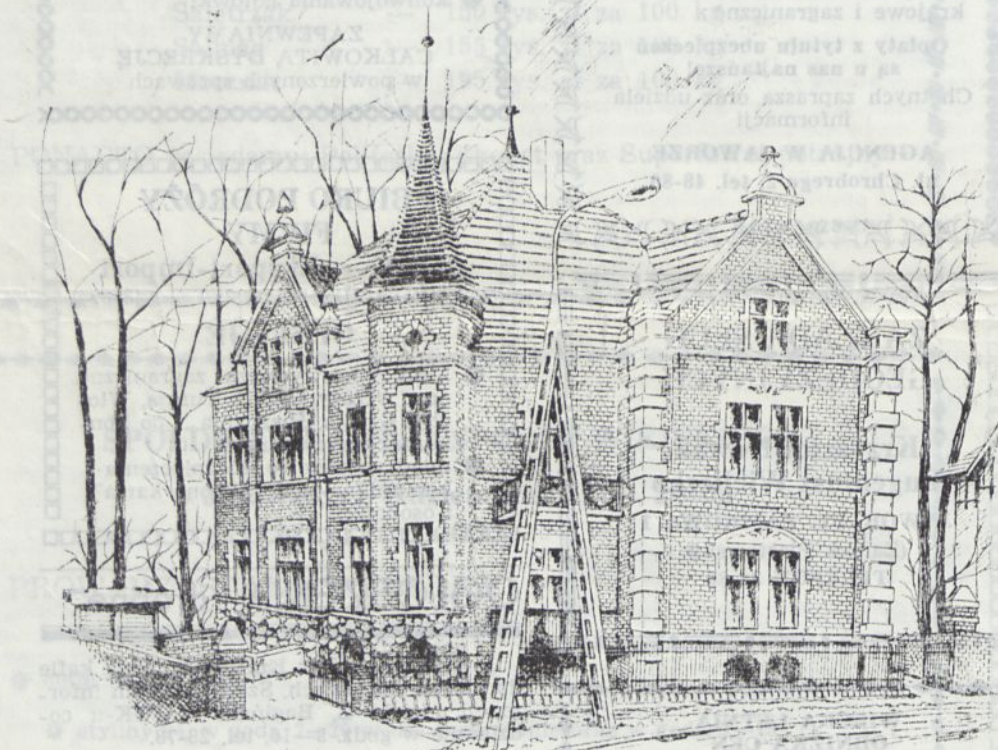
program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Teleferie: Muzyczna krzyżówka
- 9.40 „Nowe przygody He-Mana” serial
- 10.00 Szkoła dla rodziców
- 10.25 „Janosik” (2) serial tp
- 11.10 Aktualności telegazety
- 17.00 LTV
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV
- 18.00 „Alf” (ost.) serial USA
- 18.25 LTV
- 19.00 Express gospodarczy
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Miasteczko Twin Peaks” (11) USA
- 21.00 Weekend w Jedyńce
- 21.10 Zespół „Zapis” przedstawia
- 21.50 „Haich life” program rozrywkowy
- 22.35 Wiadomości
- 22.55 Siódemka w Jedyńce
- 23.40 „Alf” w wersji oryginalnej
- 0.05 BBC

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (6)
- 8.40 „W labiryncie” (7, 8) serial tp
- 9.30 Magazyn
- 10.00 CNN
- 10.15 „Ameryka w moich oczach” (4)
- 16.45 Powitanie

Rys. Sł. Kozłowski



PUNKT HANDLOWY



przy Zakładach Graficznych — Jawor, pl. Seniorsa 4

czynny w godz. od 8 do 18, w soboty od 10 do 14

OFERUJE:

- ODZIEŻ I OBUWIE Z IMPORTU
- KURTKI DZIECIĘCE
- ODZIEŻ SKÓRZANA
- OBUWIE DZIECIĘCE I MŁODZIEŻOWE
- ARTYKUŁY PAPIERNICZE
- PAPIEROSY
- DRUKI AKCYDENSOWE: rachunki i paragony

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

5000 zł za dobę — 6000 zł za weekend



## Słowo dla każdego

W starożytności uważano powszechnie, że choroba, cierpienie, nieszczęście jest zawsze skutkiem jakiegoś grzechu i kara Bożą za grzech. Gdy uczniowie Jezusa ujrzą człowieka ślepego od urodzenia, byli przekonani, że zgrzeszył on lub jego rodzice, i nas dręczy nieraz pytanie: Dlaczego Bóg zesłał na tego lub innego człowieka nieszczęście? A jeżeli mnie tak Bóg doświadcza, zastanawiam się: Dlaczego mnie? Czy na to zasłużyłem? Od tych dręczących pytań uwalnia nas radosna wieść, jaka zawarta jest w odpowiedzi Jezusa: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, lecz aby się objawiły na nim dzieła Boże.” Za te słowa powinniśmy Panu być bardzo wdzięczni. Nie wolno pogardzać żadnym człowiekiem cierpiącym. Nie wolno sądzić, że człowiek dotknięty jakimś nieszczęściem jest szczególnie grzesznikiem, bo spotkała go kara Boża.

Pan Bóg dopuszczając ciężkie doświadczenia ma jakiś zamiar. Przeprowadza swoje plany, prowadzi nas do celu, jaki nam wyznaczył. Dlatego ufajmy, że i w naszym cierpieniu objawia się dzieła Boże.

Ks. Roman Kluz

## Ogłoszenia parafialne

### PARAFIA Św. MARCINA

Msze św. w niedzielę: 7.00, 8.30, 9.45 (dla młodzieży), 11.00 (dla dzieci), 12.15 (suma), 14.30 (dla przedszkolaków), 18.00 (msza wieczorna). W dni powszednie: 6.30, 7.00, 18.00.

### PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO NA PRZYRZECZU

Msze św. codziennie o godz. 19, Kancelaria parafialna czynna we wtorek, środę i sobotę o godz. 17 i w czwartek o godz. 20.

### EWANGELICKI KOŚCIOŁ POKOJU

Nabożeństwa w niedzielę o godz. 8.30. Z wyjątkiem trzeciej niedzieli miesiąca. 14 lipca nabożeństwo o godzinie 10; UROCZYŚĆ KONFIRMACJI.

### DZIECI URODZONE W JAWORZE

- RADOSŁAW WŁADYSŁAW KWIATKOWSKI ur. 2 06 91, s. Zbigniewa i Jolanty
- MAGDALENA ANNA KIRYLCZUK ur. 21 06 91, c. Tomasza i Elżbiety
- KATARZYNA MAŁGORZATA BIEL ur. 12 06 91, c. Wiesława i Renaty
- ŁUKASZ DARIUSZ LEJBA ur. 19 06 91, s. Dariusza i Alicji
- JAKUB MELKOR GIERS ur. 17 06 91, s. Zbigniewa i Renaty
- MONIKA MARTA WILK ur. 13 06 91, c. Tadeusza i Henryki
- DAMIAN HENRYK FILEWSKI ur. 20 06 91, s. Mirosława i Anny
- ŁUKASZ PAWEŁ PALEŃ ur. 21 06 91, s. Ryszarda i Zofii
- PIOTR GRZEGORZ LAMEK ur. 21 06 91, s. Adama i Aliny
- ANNA JOLANTA KULBIDA ur. 15 06 91, c. Bogusława i Renaty
- NATALIA KOWALSKA ur. 18 06 91, c. Mirosława i Jadwigi
- DAMIAN KRZYSZTOF PSUJEK ur. 25 06 91, s. Grzegorza i Jadwigi
- DANIEL ZDZISŁAW LASZKIEWICZ ur. 20 06 91, s. Zenona i Beaty
- MATEUSZ KAŁAFUT ur. 7 05 91, s. Marka i Urszuli
- ŁUKASZ KAMIL PODKALICKI ur. 25 06 91, s. Ryszarda i Jolanty
- MARTYNA ROKSANA MATUŁA ur. 25 06 91, c. Andrzeja i Doroty
- ANETA DARIA KOCWIN ur. 18 06 91, c. Krzysztofa i Agnieszki
- MAGDA MONIKA ZIELIŃSKA ur. 26 06 91, c. Bogdana i Renaty
- ROBERT STANISŁAW MAJDA ur. 20 06 91, s. Zenona i Genowefy
- MACIEJ CHMIELEWSKI ur. 18 06 91, s. Zbigniewa i Elżbiety
- AGNIESZKA BARBARA ZGRZEBNICKA ur. 28 06 91, c. Zbigniewa i Barbary

## Wieść gminna niesie...

W Paszowicach zauważyliśmy kilkanaście anten satelitarnych na budynkach rolników. Widać, że wieś choć biedna ale nie zrywa kontaktów ze światem...

W przeprowadzonych rozmowach z rolnikami Gminy Paszowice dowiedzieliśmy się, że choć zbliżają się tzw. „małe żniwa” to nie ma jeszcze cen gwarantowanych na skup jęczmienia i rzepaku. Być może rzepak sprzedawać będziemy za dolary, bo już niektóre spółki o to zabiegają — powiedział zagadnięci producenci tych roślin.

Jak nas poinformował prezes GS „Sch” w Męcince p. Jerzy Rejman, jego Spółdzielnia jest w trakcie rozmów podpisania stosownej umowy z PZZ w Bolesławcu na skup rzepaku i zbóż paszowych w tegoro-

cznych żniwach. Natomiast pszenice wysoce jakościowe będzie skupował wyłącznie PZZ. Na dzień dzisiejszy cen jeszcze nie ma, ale wkrótce takowe będą, powiedział prezes. O wszystkim co GS-y skupią w tym roku, decydować będą kredyty preferencyjne, o które wszystkie tego typu jednostki zabiegają.

Mieszkańki domu czynszowego w Męcince bardzo serdecznie dziękują władzom Gminy, za ludzkie podejście do ich problemu. My również dziękujemy p. Wójtowi Gminy Męcinka za szybką reakcję.

W Sokolej zauważyliśmy ładny grill-bar. Prowadzi go pan Marek, który zaprasza wszystkich kierowców na szaszłyki, kiełbaski i zimne napoje.

## Trzy Jawory

Byłem tam i poręczam, że są równie atrakcyjne! Ten koło Jordanowej jest na szlaku pieszym, prowadzącym na Hałę Krupową, leży na wysokości 657 m i pozwala spojrzeć na dolinę Skawy. To ładny szlak w stronę Babiej Góry. Niedaleko już jest do literackiej Naprawy, wstawionej powieścią Jalu Kurka — „Grypa szaleje w Naprawie” z roku 1935. Dzisiaj pędzą tamtędy samochody na Podhale, czysto tam i wesoło.

Na bieszczadzkich zaś szlakach, blisko Baligrodu stoi góra Jawor, obrośnięta lasem jodłowym z domieszką buka i cisa, rezerwat urocy (blisko stoi góra Chryszczata). Pamiętają te góry walki polsko-ukraińskie, a dawniej karczmy pełne węgierskiego wina w Baligrodzie. We wsi Bystre nocowałem po baczówkach góralskich. Były to czasy, kiedy trzeba było nosić pistolet i strzelać, dla odstraszania wilków rzucających się na owce, a bywało, że i turystów.

GERARD GORNICKI

## Poczekalnia

Wszystkie dzieci są nasze. Ala, Tomek, Justynka i 30 innych, którzy mieszkają w Domu Małych Dzieci w Jaworze są nicyje. Ala pojawiła się tu, kiedy miała 7 dni. Na ostatniej zabawie mikołajowej przebrana była za „czerwonego kapturka”. Dwa i pół roku czekała na adopcję, bo jej naturalni rodzice mieli jedynie ograniczoną władzę rodzicielską. Łukasz ma zespół Duna. Sytuację prawną ma uregulowaną, ale praktycznie nie ma żadnych szans na adopcję.

W DMD przebywają dzieci od pierwszych dni po urodzeniu do trzech lat (w przypadku rodzeństwa może to być przedłużone). Jest to jakby poczekalnia. Niestety, większość dzieci czeka bez żadnego widoku na znalezienie swojego domu. Powodem jest właśnie nieuregulowana sytuacja prawna. Tylko bowiem dzieci, których rodzice są pozbawieni władzy rodzicielskiej, mogą być zakwalifikowane do adopcji. W tej chwili w DMD jest dwójka takich dzieci, tymczasem w Legnicy zarejestrowanych jest... 20 rodzin chętnych do zaadoptowania dzieci.

O wszystkim decyduje sąd. Ma prawo pozbawić naturalnych rodziców ich praw do dziecka i przyznać je innym rodzicom. Do maja ub. roku obowiązywało porozumienie zawarte niegdyś między Ministrem Sprawiedliwości a Ministrem Zdrowia i

Opieki Społecznej, na mocy którego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Legnicy zajmowało się adopcjami krajowymi a Wojewódzka Poradnia Matki i Dziecka — zagranicznymi. Dom Małych Dzieci nie miał tu nic do powiedzenia. Zdarzyło się nawet, że i sąd stawał przed faktem dokonany (TPD kierowało dzieci do tzw. rodzin zastępczych przed orzeczeniem sądu, co z góry ograniczało stanowisko sądu).

Kilka tygodni temu w Jaworze powstało Stowarzyszenie do Spraw Adopcji. Jego wiceprzewodniczącym, Kazimierz Wołnyńca mówi, że „Stowarzyszenie chce znaleźć dla każdego dziecka rodzinę”. Jeżeli dziecko jest dwa razy odrzucone przez rodzinę polską, informacja jest wysyłana do Krajowego Banku Informacji przy Zarządzie Głównym TPD w Warszawie. Jeżeli i tam nie można znaleźć dla dziecka rodziny w kraju, szansę na adopcję mają rodziny zagraniczne. W tym roku na 11 adopcji, dwoje dzieci znalazło rodziny poza naszymi granicami (jedno we Francji i jedno w Szwecji).

Stowarzyszenie nie chce nikogo wyeliminować z troski o dzieci z DMD. Przeciwnie! Chodzi o to, by dzieci przebywały tu jak najkrócej. A to jest możliwe dzięki wspólnym staraniom różnych instytucji.

(ah)

## Sukcesy naszych brydżystów

W dniach od 5 do 7 lipca br. w Legnicy odbył się XX Kongres Sportowy „Wielkie Budowy”. W poszczególnych rozgrywkach dobrze wypadli zawodnicy sekcji brydżowej Jaworskiego Ośrodka Kultury. W kongresowym turnieju par pierwsze miejsce zdobył Jerzy Maliszewski w parze z zawodnikiem wrocławskim. W czolówce znalazła się również nasza para Pacholczyk-Garcarek (VI miejsce) i Wincenty-Wegner (IX). W kongresowym turnieju indywidualnym trzeci był Mirosław Kuluszko, który wyprzedził pięćdziesięciu dobrych zawodników. Natomiast w kongresowym turnieju zespołowym drużyna par składzie Kuluszko, Krzemieński, Wegner i Wincenty wywalczyła drugie miejsce, przegrywając tylko jednym punktem.

W ogólnopolskim turnieju par, który

odbył się w Legnicy w ubiegłą niedzielę 5 miejsce wywalczyła para z JOK Wincenty-Wegner a Pacholczyk z Garcarkiem grali na 7 miejscu.

Zakończyły się już rozgrywki „Długa Fala”. Po zaciętej walce zwyciężył Garcarek przed Ryszardem Jędrzejewskim z Kuźni i Kazimierzem Pacholczykiem.

Trwają korespondencyjne mistrzostwa Polski w brydżu sportowym par. W każdy drugi poniedziałek miesiąca w Klubie Nau czyciela można spróbować swoich sił i umiejętności w rywalizacji z zawodniczką z całego kraju. W turnieju czerwcowym w rozgrywkach w Jaworze pierwsi byli Pacholczyk-Garcarek, których wynik dał im II miejsce (jedynaste w skali kraju). Była to jak do tej pory najwyższa lokata zawodników z woj. legnickiego. (kape)

## WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO poleca TOP

UL. LEGNICKA 12

UWAGA VIDEOFANI! Ogłaszamy obniżkę cen wypożyczanych kaset! Nowe ceny już od 4 do 6 tys. zł za supernowość (średnio koszt jednej kasety wynosi 5 tys. zł na dobę!) Przy wypożyczeniu więcej niż 2 kaset — ceny są jeszcze niższe!

W tym tygodniu polecamy:

- W służbie FBI — USA, sens., wyst. Ronny Cox, 92 min.
- Postrach nocy — USA, horror, wyst. William Ragsdale — 95 min.
- Zakład — USA, komedia, wyst. John Candy.
- Wyzwanie — USA, sens., wyst. Clint Eastwood.
- Mistrz kierownicy ucieka — USA, komedia, wyst. Burt Reynolds, 96 min.
- Gigant walki II — USA, sens.-wojenny, wyst. Reb Brown, 90 min.
- Banda jednej ręki — USA, sens.-przygodowy, wyst. Stephen Lang.
- Bez wyjścia — USA, sens. melodramat, wyst. Kevin Costner.

Zapraszamy na cotygodniowe dostawy nowych atrakcyjnych pozycji filmowych dla wszystkich. Każdy PT klient będzie kulturalnie i bardzo rzeczowo obsłużony. Dla stałych klientów bonifikaty!

Wypożyczamy także magnetowidy z dostawą do domu!

Uwaga! Zmiana godzin działalności wypożyczalni: codziennie w godz. 14.00—18.30, w soboty od 12.00 do 18.00. Zapraszamy!

## KSIEGARNIA bajka POLECA

UL. GRUNWALDZKA 25

DLA DZIECI:

- Dzieci z Bullerbyn — A. Lindgreu.
- Król Maciuś Pierwszy — J. Korczak.
- Szwedzi w Warszawie — W. Przyborowski.
- Kajtkowie przygody — M. Kownacka.
- Ferdynand wspaniały — L. J. Kern.
- Nie gaska kota pod włos — K. Boglar.
- Uskrzydłona przygoda — I. Szczepańska.
- Baśnie — Andersen

PONADTO różne poradniki:

- Słońce w słoikach — I. Gumowska.
- Owoce na każdą okazję. Przekładaniec imienninowy — A. Fedak.
- Podręcznik kierowcy kat. B
- oraz Burda, Sandra, Strick und Schick, Haft Richelieu nr 5, 6 i 7.

## Schronisko niedaleko Jawora!

Już wkrótce społecznicy z jaworskiego PTTK rozpoczną w tzw. kolonii Jeżyków k. Chelmecka budowę schroniska turystycznego na ok. 20 miejsc. Umiejscowione na najwyższym wzniesieniu, na leśnej polanie, stanowić będzie znakomitą bazę dla miłośników sobotnio-niedzielnego wypadu.

Pieniądze na tę potrzebną dla turystów inwestycję wyłoży Wydział Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy. W imieniu dyrektora Wydziału p. LECHA DŁUBAŁY zapewnia nas o tym p. LUCYNA ZIMER. (r.)

## Nasza giełda pracy

\* Pracy poszukuje młoda, pracowita — 3-letni staż pracy, wykształcenie ekonomiczne. Telefon 31-84.



## Plotki, ploteczki...

Nasz sygnał o hucznej imprezie w Luboradzu, która wywołała wiele negatywnych komentarzy wśród miejscowych, nie wszystkim przypadł do gustu. W organie prasowym Rady ukazało się obszernie wyjaśnienie, co to była za impreza i kto w niej uczestniczył. Poniżej wydrukowano reprimendę dla naszych współpracowników za to, że ośmielili się napisać o odczuciach mieszkańców na ten temat. W obydwu notatkach, niestety, nadal brakuje istotnych informacji: kto był fundatorem. Może pan Wójt złożyłby w tej sprawie stosowne wyjaśnienie? Ludzie dziś są bowiem szczególnie uczuleni na przypadki urządzania imprez „w starym dobrym stylu”...

Dowiedzieliśmy się, że cebula ma wpływ na zachowanie oryginalnych bałw na malowidłach w zabytkowych pałacach. Taka opinia krąży o malowidłach w luboradzkim zamku, które ponoć zachowały się dzięki temu, że miejscowi użytkownicy zaraz po wojnie przechowywali tam cebulę. Poinformowała nas o tym jedna z uczestniczek „Mięnin u Bazylego”, które niedawno odbyły się w Luboradzu. A co sądzą o tym fachowcy?

Najpierw obciął włosy, potem zgolił brodę, w końcu nie oszczędził nawet wąsów. Sweter zmienił na marynarkę i diametralnie zmienił swoje postępowanie. Chodzą słuchy, że to wszystko pod wpływem niejakiej pani B., do której zapałał nieodwzajemnioną, niestety, sympatią. Czy zgadniecie, o kogo tu chodzi?

W Legnicy już się ponoć „wzięły za łyby” tuzy polityczne w przedwyborczej walce o miejsca do Sejmu i Senatu. Tymczasem w Jaworze cicho, głucho. Ostatnio jednak parę osób zwróciło się do nas z... propozycją współpracy w kampanii wyborczej. Krystalizują się też siły, którym zależy na tym, by miejsce w parlamencie zdobył mieszkaniec Jawora bez względu na orientację polityczną. No cóż, my jesteśmy otwarci. Czekamy na propozycje.

Pierwszym klientem po zmianie wody na miejskim basenie, a zarazem najmłodszym w tym sezonie był HUBERT KOSTA, który 7 lipca skończył dwa miesiące.

Swego czasu nasz redakcyjny kolega przyjął zakład ze znanym lekarzem z naszego miasta. Dotyczył on umiejętności pływackich obywatela. Jak tradycja każe kontrakt spisano na papierze i opatrzone podpisami w obecności wiarygodnego świadka.

W określonym dniu nasz kolega o umówionej godzinie w obecności W.S., R.T., M.S., J.S. udał się na basen gdzie odbyć się miały zawody. Niestety, jego konkurent nie zjawił się. Po przepłynięciu dwóch długości basenu uznał, że zwycięstwo należy do niego. Na okoliczność tę spisano odpowiedni protokół opatrzone podpisami ratowników, lekarza dyżurnego oraz fotografa, dokumentującego to wydarzenie.

Tuż po zawodach przystąpiono do realizacji wygranej, otwierając konto w klubie „Piwnica Ratuszowa”. Do dziś „zrealizowano” ok. 50% wygranej. Pozostałą część wygranej nasz kolega postanowił wykorzystywać ze swoim konkurentem, o czym go za naszym pośrednictwem informuje...

Najserdeczniejsze życzenia  
z okazji  
urodzin i imienin

**ELŻBIECIE  
KRZEMIŃSKIEJ**

składają

MACHUROWIE z dziećmi

Gazeta Jaworska — tygodnik  
Redaguje zespół

Wydawca: Jaworski Ośrodek Kultury  
Red. naczelny: Ryszard Trzeźniowski  
Red. techniczny: Leszek Prończuk  
Adres redakcji: Rynek 4, tel. 31-48  
Biuro Ogłoszeń czynne codziennie  
od 9 do 16 (oprócz niedziel i świąt)

Wrocławskie Zakłady Graficzne  
Zakład w Jaworze, pl. Seniora 4

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów oraz zmian tytułów.

Za treść ogłoszeń  
redakcja nie odpowiada

# Kultura, rozrywka, reklama

OGNIKO TKKF „JAWORZANIE”  
PROONUJE:

Krzewiąc zamiłowania do systematycznego uprawiania rekreacji fizycznej i sportu zapraszamy osoby indywidualne oraz drużyny, zespoły ćwiczebne do korzystania z naszej bazy rekreacyjnej. Posiadamy salę sportową i saunę, udostępniamy sprzęt sportowy. Nasz numer telefonu: 25-57, zadzwoń lub przyjdź, Ognisko zorganizuje ciekawe zajęcia rekreacyjne. Proponujemy uprawianie rekreacji ruchowej w formach zespołowych i indywidualnych, udzielamy poradnictwa z zakresu kultury fizycznej.

TKKF „Jaworzanie” organizują gry i zabawy rekreacyjne dla dzieci i młodzieży w „Miasteczku namiotowym” przy Sali Sportowej TKKF, ul. Chrobrego 26.

W czwartki organizujemy bezpłatne seanse sauny. Rezerwacja tel. 25-57.

## ROZMOWY O KSIĄŻKACH

Parę miesięcy temu przeczytałem książkę, której treść obejmuje — czasowo „panowanie” w Polsce czterech przywódców określanych jako: Bolesław Okrutny, Władysław Bałamutny, Edward Hojny i Wojciech Zbrojny. Z łatwością można domyślić się o kogo chodzi.

Czego można dowiedzieć się z tej książki? Bardzo wiele! Zawiera ona odpowiedzi na przeróżne pytania, np.: Na co umarli

## OGŁOSZENIA drobne

Sprzedam pasiekę (35 pni, ramka w.elko-polska), ul. Kolejowa 3/6, tel. 31-17.

Sprzedam spawarkę i komplet spawalniczy. Plac Wolności 22/2.

Uwaga! Sprzedam sklep z pozostałą częścią budynku (mieszkanie) położony przy ul. Barbary 10 w Jaworze. Wiadomość: Sklep Barbary 10.

Sprzedam bar piwny. Tel. 45-59

## Zakłady Kuziennicze i Maszyn Rolniczych w Jaworze

### OGŁASZAJĄ PRZETARG na:

- BAROKOWOZ nr inw. 70592, cena wywoławcza 800 000 zł
- UNIT DENTYSTYCZNY nr inw. 80038, cena wyw. 8 000 000 zł.

Przetarg odbędzie się 25 lipca br. o godz. 9 w siedzibie zakładu  
Wadium 10% warunkiem uczestnictwa w przetargu

## JAWORSKI OŚRODEK KULTURY

oraz

„GAZETA JAWORSKA”

ORGANIZUJĄ

## WIELKI BAL

w piątek 30 sierpnia br.

na którym do tańca zagrają:

wrocławska grupa „Sami Swoi” z wokalistą murzyńskim

ORAZ

nasza jaworska grupa „Biem”

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na dofinansowanie remontu sali teatralnej JOK

Cena jednego zaproszenia (2 osoby) — w granicach 1 mln zł wraz z konsumpcją.

Zainteresowane osoby prosimy o zgłaszanie się w redakcji osobiście lub pod nr tel. 28-78

## Listy, sygnały, opinie...

W Jaworze nie można zrobić przeglądu technicznego motocykli. Wszyscy zainteresowani muszą jeździć do Legnicy. U nas nie ma fachowców?

Fabryka Wyrobów Emaliowanych (lub raczej była Fabryka) jest już ponoć praktycznie zlikwidowana. Pracuje tam kilka osób. Ale za to tak solidnie, że nikogo nie można „uchwycić”, żeby dowiedzieć się czegoś bliższego o sytuacji w byłych „piecach”...

Pan KAZIMIERZ KADELA z Jakuszejowej przyszedł do nas poskarżyć się na wyłączenie prądu przez zakład energetyczny. Jest renciścią, ale powodem nie były nieregulowane rachunki, tylko... nieodpowiednie podłączenia z „pionu” do licznika. Elektrycy z zakładu energetycznego tego ponoć nie robią, a p. K. Kadela nie potrafi. Czyżby była to sytuacja bez wyjścia?

Krąży słuchy, że w Jaworze można nabyć pistolet maszynowy z nabojami za jedyne 700 tys. zł. Komu i na co to urządzenie, nie wiemy. Ponoć handlem zajmują się Rosjanie, a my kupujemy?

Jaworski ementarz był kiedyś jednym z najlepiej utrzymanych na Dolnym Śląsku. A teraz... Żywopłot nie jest przycięty, alejki nie są wyplewione. A przecież w Jaworze jest tylu bezrobotnych! (JD)

Na rogu ul. Świerczewskiego i Wrocławskiej był niegdyś piękny klomb. W trakcie budowy bloku mieszkalnego został rozkopany i „ktoś” zapomniał doprowadzić ten skrawek zieleni do poprzedniego stanu. (DJ)

Jako stała czytelniczka Waszego tygodnika zwracam się z prośbą o wyjaśnienie powodu zniknięcia stojaków na rowery w naszym mieście. Może ktoś zechciałby się zainteresować tą sprawą? Rowerzyści nie mają gdzie pozostawiać rowerów bodaj przed ważniejszymi obiektami użyteczności publicznej, np. pocztą, ośrodkiem zdrowia czy urzędem. W imieniu rowerzystów jeszcze raz bardzo proszę o pełne ułatwienie nam korzystania z naszych pojazdów.

Na placu przy ul. Zamkowej, gdzie jest parking i targowisko, ostatnio znalazło się również miejsce na... wysypisko śmieci. Sprawdził się — rzeczywiście plac wygląda jakby dawno nie widział mioty...

Od strony działek, przy bloku Sikorskiego 6 od dłuższego czasu stoi niekompletna Syrena 105. Właścicielowi chyba jest już niepotrzebna. Jeżeli ktoś potrzebuje Syrenę na części, polecamy mu ją uwadze. Rodziców małych dzieci przestrzegamy przed zabawą tym wrakiem, bowiem podparty na kółkach stwarza pewne zagrożenie.

## KRONIKA POLICYJNO-SADOWA

15 czerwca br. z parkingu przy ul. Rapackiego skradziono Syrenę 105 na szkodę K.I. Policja 2 lipca zatrzymała mieszkańca Borowa J.C. podejrzanego o kradzież. Wobec ww. Prokurator Rejonowy zastosował dozór policyjny.

W nocy z 3 na 4 lipca br. włamano się do kiosku „Ruch” przy ul. Piłsudskiego. Sprawcy zabrali m.in. bilety WPK, różnego rodzaju papierosy, krem do golenia, proszek do prania, kalkulator na baterie. Straty wynoszą ok. 6,5 mln zł na szkodę I.G.

Tej samej nocy na 113 km autostrady na stojący częściowo na pasie ruchu samochodów wojskowy najechała Łada Samara kierowana przez T.P. z Warszawy. Łada uległa całkowitemu zniszczeniu, a pasażer tego samochodu J.Ch. lat 37 został przewieziony do Szpitala Rejonowego i po 3 dniach zmarł. Śledztwo prowadzi Prokurator Rejonowy w Jaworze przy udziale Prokuratury Wojskowej.

4 lipca br. na skrzyżowaniu ulic Limanowskiego i Starojaworskiej jadąc od strony Limanowskiego Mercedes kierowany przez J.G. z Katowic wymusił pierwszeństwo przejazdu, skutkiem czego doszło do zderzenia czołowego z Fiatem 125p kierowanym przez R.S. z Jawora. W wyniku wypadku kierowca Fiata z obrażeniami został przewieziony do Szpitala Rejonowego.